

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Liczba zakażeń SARS-CoV-2 w USA mogła być wyższa

Nowe szacunki wskazują, że w USA liczba wczesnych przypadków COVID-19 mogła być aż 80 razy większa, niż zakładano, a wirus rozprzestrzenił się dwukrotnie szybciej - wynika

z badań naukowców Pennsylvania State University.

Jak zwracają uwagę naukowcy z Pennsylvania State University, według wielu epidemiologów, liczba wczesnych zakażeń SARS-CoV-2 była zaniżona ze względu na kłopoty z testami, bezobjawowy przebieg wielu infekcji, mylące objawy oraz trudności typowe dla zdiagnozowania pierwszych przypadków.

Badacze z Penn State University twierdzą wręcz, że na przykład w Stanach Zjednoczonych, wczesna liczba przypadków była aż 80-krotnie wyższa, niż początkowo sądzono. W swojej pracy wykorzystali oni dane na temat zachorowań stwierdzonych w czasie trzech tygodni marca oraz przypadków chorób grypopodobnych (ang. influenza-like illnesses - ILI).

„Przeanalizowaliśmy przypadki chorób grypopodobnych w każdym stanie, aby ocenić liczbę zachorowań niespowodowanych grypą, a wykraczających poza sezonową, podstawową wartość. Po tej analizie zostają nadmiarowe ILI przypadki, których nie da się wytłumaczyć ani grypą, ani typowymi sezonowymi zmianami aktywności patogenów oddechowych” - wyjaśnia prof. Justin Silverman, jeden z autorów pracy opublikowanej w piśmie „Science Translational Medicine”.

Okazało się, że nadwyżka przypadków chorób grypopodobnych niemal idealnie zgadzała się z rozprzestrzenianiem się SARS-CoV-2 po kraju. „Sugeruje to, że dane na ich temat odzwierciedlają przypadki COVID-19. Wydaje się, że liczebność niezdiagnozowanej populacji jest dużo większa, niż pierwotnie sądzono” - podkreśla prof. Silverman.

Zamiast pierwotnie ogłoszonych 100 tys. przypadków COVID-19 w ostatnich trzech tygodniach marca, liczba przypadków szacowana na podstawie przypadków chorób grypopodobnych wyniosłaby 8,7 miliona.

„Początkowo nie mogłem uwierzyć, że nasze obliczenia są poprawne. Jednak zdaliśmy sobie sprawę, że na kolejnych obszarach USA liczba zgonów podwajała się co każde trzy dni. Nasze szacunki rozprzestrzeniania się infekcji zgadzają się z tym, trzydniowym podwajaniem, który zachodził od czasu pierwszego zakażenia wykrytego w Waszyngtonie 15 stycznia” - opowiada specjalista.

Naukowcy wykorzystali swój model także do oceny sytuacji w każdym stanie z osobna. Stany, w których chorowało więcej ludzi w przeliczeniu na osobę, miały też odpowiednio więcej przypadków chorób grypopodobnych. Szacunki odnośnie poszczególnych stanów także pokazały dużo wyższe liczby niż pierwotnie podawane, ale bliższe tym, które pojawiły się po użyciu przez dane stany testów na obecność przeciwciał. Na przykład w Nowym Jorku, nowy model wskazał, że do końca marca zakażone zostało co najmniej 9 proc. populacji. Tymczasem testy na obecność przeciwciał przeprowadzone u 3 tys. osób, pokazały, że odsetek zakażonych osiągnął 13,9 proc. Liczba ta odpowiada 2,7 mln mieszkańcom Nowego Jorku.

Według badaczy, w świetle nowych obliczeń trzeba inaczej spojrzeć na pandemię.

„Nasze wyniki sugerują, że przeważająca część skutków COVID-19 może nie tyle wynikać z zabójczego działania wirusa, co z tego, jak szybko potrafił się na samym początku rozprzestrzenić w różnych społecznościach” - wyjaśnia prof. Silverman.

„Niższa śmiertelność połączona z częstszym występowaniem choroby i szybkim rozwojem regionalnych epidemii dostarczają alternatywnego wyjaśnienia dla dużej liczby zgonów i przepełnienia szpitali, które mogliśmy obserwować w niektórych miejscach świata” - dodaje ekspert.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29728.html>



14-01-2025

Targi LABS EPXO 2025

Ruszyła rejestracja na najważniejsze wydarzenie dla branży laboratoryjnej.



14-01-2025

Nanotechnologia w medycynie

Czyli nanocząstki jako nośniki leków.



14-01-2025

Uważaj na zimno

Przy takiej pogodzie łatwo o odmrożenia. Sprawdź jak reagować.



14-01-2025

Indeks sytości i gęstość odżywcza

Klucze do zdrowego i smacznego odżywiania



14-01-2025

Potrzeba bezpieczeństwa młodzieży nie jest zaspokajana

Ocenia dr hab. Piotr Długosz autor raportu „Młodzież w epoce kryzysów”.



14-01-2025

Pierwsze wszczepienie bionicznej trzustki

człowiekowi

Możliwe będzie w 2026 roku.



14-01-2025

Głęboki sen oczyszcza mózg

Mocny sen w nocy pomaga oczyścić mózg z toksyn.



14-01-2025

Sok z czarnego bzu ułatwia odchudzanie

Informuje pismo „Nutrients“.

Informacje dnia: [Targi LABS EPXO 2025 Nanotechnologia w medycynie Uważaj na zimno Indeks sytości i gęstość odżywcza Potrzeba bezpieczeństwa młodzieży nie jest zaspokajana Pierwsze wszczepienie bionicznej trzustki człowiekowi](#) [Targi LABS EPXO 2025 Nanotechnologia w medycynie Uważaj na zimno Indeks sytości i gęstość odżywcza Potrzeba bezpieczeństwa młodzieży nie jest zaspokajana Pierwsze wszczepienie bionicznej trzustki człowiekowi](#) [Targi LABS EPXO 2025 Nanotechnologia w medycynie Uważaj na zimno Indeks sytości i gęstość odżywcza Potrzeba bezpieczeństwa młodzieży nie jest zaspokajana Pierwsze wszczepienie bionicznej trzustki człowiekowi](#)

Partnerzy